

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 15 (1408)
16.04.1999r.
cena 80 gr



http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl

BELL'OWE PODCHODY

Szerokim echem odbiła się dwudniowa (7-8 kwietnia) wizyta w PZL-Świdnik delegacji największego światowego koncernu śmigłowcowego - Bell Helicopter Textron Inc. Bell jest elementem gigantycznej, wielobranżowej korporacji Textron, której roczne obroty wynoszą ponad 10 miliardów dolarów. W związku z wizytą Amerykanów pojawiły się w Świdniku nadzieje i obawy. Czy Bell rzeczywiście chce kupić PZL? Co Amerykanie zrobią z fabryką po jej przejęciu? Kiedy i w jaki sposób transakcja mogłaby nastąpić? Spróbujemy odpowiedzieć na te pytania, choć rzeczywisty odpowiedź da dopiero życie.

jęcą maszyną AH1-W Super Cobra, w którą wyposażone są jednostki US Marines Corps, czyli amerykańskiej piechoty morskiej. Kolejnym jest Mc Donnell Douglas i jego AH-64 Apache używany między innymi przez amerykańskie wojska lądowe i część armii zachodnioeuropejskich. Z kolei francusko-niemiecki Eurocopter oferuje Tigera - nowoczesną, ale i bardzo drogą konstrukcję, którą dotychczas zamówiły armie francuska i niemiecka. Ostatnią kandydatką jest włoska Augusta, a właściwie produkowany przez nią śmigłowiec szturmowy Mangusta. Wszystkie

nie stwierdzaniem, że śmigłowce szturmowe pochodzą z firmy zachodniej, będzie ich około 40, a także że uzupełnieniem dla nich będzie śmigłowiec wsparcia pola walki zbudowany na platformie Sokola, który jednak musi zostać poddany modernizacji. Koszt wszystkich śmigłowców powinien zmieścić się w kwocie około 1,5 mld dolarów, tyle bowiem przeznaczają na ich pozyskanie plan zakupów, którego perspektywa czasowa sięga roku 2012. Zakupy śmigłowców szturmowych miałyby nastąpić w latach 2003 - 2007. Jeśli założymy, że jeden taki śmigłowiec kosztuje 20-25 mln dolarów, to na pozyskanie śmigłowców innych niż szturmowe pozostałoby około 500 mln dolarów.

KTO ZARABI MILIARD DOLARÓW?

Poważnych kandydatów do wyposażenia polskiej armii w śmigłowce szturmowe jest przynajmniej czterech. Pierwszy, to Bell Helicopter proponu-

HUZAR, WOJSKO I PIENIĄDZE

Tuż przed Świętami Wielkanocnymi zakończyła pracę międzyresortowa komisja działająca pod kierownictwem ministra gospodarki Janusza Steinhoffa. W jej skład weszli również przedstawiciele ministerstw: skarbu, finansów oraz obrony narodowej. Komisja zaleciła rządowi zaniechanie realizacji programu śmigłowca pola walki „Huzar” w dotychczas proponowanej postaci. Oznaczało to, że Huzar powstający na bazie Sokola przestanie być monopoli- stą w rozważaniach, jakim śmigłowcem będzie się w przyszłości posługiwało Wojsko Polskie. Już na początku marca, podczas próby wystrzelenia z Sokola rakiety HOT na poligonie w Nowej Dębie wiceminister obrony narodowej Romuald Szeremietiew sformułował publicznie pogląd, że wojsku potrzebne są dwa śmigłowce: typowo szturmowy i maszyną wsparcia pola walki. Komisja J. Steinhoffa uściśliła to oświadcze-

PROMOCJA SYSTEMÓW GRZEWCZYCH

od 19.04.1999r do 24.04.1999r

- grzejniki **PURMO** rabat 10%
- system uzdatniania wody Earth Resources

- pompy **GRUNDFOS** rabat 30%
wiodący w technologii pomp

BIOS
Materiały Budowlane, Wyroby Hutnicze
20-445 Lublin, ul. Zemborzycza 59a, tel. (081) 441-71-81, 744-48-64, fax 744-92-96
22-300 Krasnystaw, ul. Lwowska 49, tel./fax (082) 576-30-03
24-100 Puławy, ul. Lubelska 55, tel./fax (081) 888-22-10
22-400 Zamość, ul. Lipska 40, tel./fax (084) 627-16-95, 627-16-96

Od 7 lat działa w Świdniku Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej Agencji Doradztwa Zawodowego „Acid”. Mieszczący się przy ul. Kolejowej 4 ośrodek realizuje zaakceptowany przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej program profilaktyki wśród młodzieży zagrożonej patologiami społecznymi, szczególnie narkomanią, alkoholizmem, przemocą domową. Specjaliści z ośrodka pomagają również w sytuacjach trudnych dla nastolatków, a związanych z dojrzewaniem. Niestety, w tym roku brakuje środków na funkcjonowanie placówki.

Niejasne przepisy komplikują życie

Acid na skraju bankructwa

- Zajmujemy się głównie profilaktyką i takich psychoprofilaktycznych grup wsparcia mamy najwięcej - mówi Joanna Kowalczyk, kierowniczka ośrodka. - Jeśli jednak zdarzy się, że wy-

chwycimy osoby potrzebujące pomocy terapeutycznej, kierujemy je do odpowiedniej grupy. Prowadzimy bowiem jedną grupę terapeutyczną. W sumie pracujemy z setką młodych ludzi. Mamy też klientów indywidualnych. Przychodzą tu także rodzice zaniepokojeni zachowaniem swoich dzieci. A wszystko to na 90 metrach kwadratowych starego baru, w którym umieszczono są tymczasowo. Jak widać prowizorki są najtrwalsze. Prowadzimy również godziny wychowawcze w świdnickich szkołach oraz zajęcia integracyjne dla klas pierwszych zająć ponadpodstawowych. W Polsce działa 11 placówek tego typu. Aż 3 są na terenie naszego województwa: w Puławach, Lublinie i Świdniku, czyli miastach najbardziej zagrożonych patologiami. Przy czym władze dwóch pierwszych miast patrzyły przychylnym okiem na ich działalność. Widząc potrzebę przeciwdziałania zagrożeniom od lat wspomagają ośrodki znacznymi kwotami. U nas jest inaczej. Owszem, otrzymywaliśmy dotacje, ale rzędu 5 tys. zł przy budżecie opiewającym na 50 tys. zł. Najprawdopodobniej po pierwszym półroczu tego roku przestaniemy istnieć. Do tej pory

45 lat Świdnika

Jubileuszowy informator

W najbliższym tygodniu zapraszamy na kolejne imprezy uświetniające jubileusz miasta. - W piątek, 16 kwietnia w Ośrodku Terapii i Rozwoju odbędzie się XII wystawa prac plastycznych „Aukcja witraży” - mówi Leszek Olechnowicz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury. Zobaczyć będzie można i kupić profesjonalnie wykonane witraże. Dochód z aukcji zasili fundusze na kolejny wakacyjny plener podopiecznych Ośrodka. Na dwudniowy Powiatowy Przegląd Dziecięcych Amatorskich Zespołów Teatralnych zapraszamy do MOK-u 16 i 17 kwietnia. Wystąpi 8 zespołów: 4 ze Świdnika i 4 z sąsiednich miejscowości. Miłośnicy śpiewu chóralnego powinni koniecznie udać się na II Przegląd Chórów organizowany przez Spółdzielczy Dom Kultury i Urząd Miejski. Koncerty odbędą się 17 kwietnia w sali konferencyjnej UM. W tym tygodniu nie zabraknie też emocji sportowych. W hali Avii, 21-23 kwietnia rozegrane zostaną półfinały Mistrzostw Polski Juniorów w siatkówce. Zagrają 4 zespoły: Avia Świdnik, Resovia Rzeszów, Bzura Ozorków i MOS Wola Warszawa. Na zakończenie polecam Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzystwa, który odbędzie się 24 i 25 kwietnia w hali Avii. Wystąpi 300 par tanecznych z Polski, Ukrainy, Białorusi, Słowacji, Litwy, Czech i Rosji.

45 lat wędkarskiego hobby



815 wędkarzy, z których 56 zasililo szereg koła w ciągu minionych 12 miesięcy, zrzeszało pod koniec 1998 roku koło Polskiego Związku Wędkarskiego przy PZL-Świdnik. 45 lecie jego istnienia zakładowi wędkarze obchodzili 20 marca. W ciągu całego tego okresu przez koło przewinęli się tysiące ludzi. Część z nich na trwałe zostawiła swój ślad w prowadzonej od 1953 roku kronice, której najnowszy tom jest przepięknie ilustrowany przez Renatę Szurygę.

29 aktualnych członków koła doczekało się wyróżnienia srebrną, złotą lub złotą z wiencami odznakami dla zasłużonych przyznawanymi przez Zarząd Główny PZW. Podczas jubileuszowego spotkania nagrody za społeczną działalność odebrali kolejni. Są nimi: Zbigniew Czyż wyróżniony Złotą Odznaką PZW, Jan Mielniczek i Marian Ciepłowski - nagrodzeni wyróżnieniami Zasłużony dla Wędkarstwa Lubelszczyzny oraz młodzi: Małgorzata Juchniewicz, Krzysztof Kamiński i Jakub Pietras, którzy otrzymali odznaczenia Młodzieżowy Aktywista Wędkarski.

Dokończenie na stronie 6

MASTERS CUP 99

Jeszcze raz „Remontowcy”

To było godne podsumowanie zimowego sezonu halowej piłki nożnej w naszym mieście. Podczas piątkowego turnieju, zorganizowanego przez redakcję „Głosu Świdnika” i Klub Sportowy AVIA, spotkały się cztery zespoły. Oprócz organizatorów, drużyny MEDIA TEAM, grali: ZAKŁAD REMONTOWY, zwycięzca II Turnieju o Przechodni Puchar Burmistrza Świdnika, ZWIĄZEK ZAWODOWY „METALOWCY”, tryumfator IV Turnieju o Przechodni Puchar Prezesa Zarządu „PZL-Świdnik S.A.” oraz STOWARZYSZENIE „KUPIEC”, najlepsza drużyna I Turnieju o Przechodni Puchar Przewodniczącego Zarządu Związku Zawodowego Metalowcy.



Ludwik Kawalec z drużyny Zakładu Remontowego (z lewej) odbiera z rąk Jana Mazura, redaktora naczelnego „Głosu Świdnika” puchar dla króla strzelców zawodów.

Mecze rozgrywane systemem każdy z każdym, dwa razy po 10 minut, prowadziła dwójka sędziów świdnickich, Wiesław Górniak i Eugeniusz Zaborek. Wszystkie spotkania były bardzo zacięte i emocjonujące. W sumie w sześciu meczach strzelono aż 35 bramek, co dało średnio po 5,8 gola na jeden

Bohaterami sobotniego turnieju byli również kibice drużyny „Kupców”, którzy entuzjastycznie zagrzewali swoich pupiłków do walki pomagając im w zwycięstwie nad zespołem „Metalowców”

pojedynek. Przez cały czas trwania turnieju w hali Avii panowała wspaniała atmosfera, jaką stworzył bardzo licznie zgromadzeni na trybunach kibice drużyny Stowarzyszenia „Kupiec”. Niesieni głośnym dopingiem Kupcy pokonali w najlepszym meczu wieczoru ZZ „Metalowcy” 6:2. Wcześniej, w najlepszym swoim meczu, Media Team zremisował z Kupcami 2:2, chociaż prowadził do przerwy 2:0.

Przed ostatnim meczem zawodów, w którym Zakład Remontowy zmierzył się z Kupcami, szansę na zdobycie głównego trofeum miały jeszcze trzy drużyny. Zwycięstwo „Kupców” dawało im końcową wygraną. „Remontowcy”, aby myśleć o zgarnięciu głównego pucharu musieli również zwyciężyć. Natomiast w

Dokończenie na stronie 6



fol. Sławomir Sacha

AVON

Cosmetics Polska
zaprasza

ŚWIAT PIĘKNA

- niepowtarzalna okazja obejrzenia pełnej oferty kosmetyków
- pokazy makijażu - wiosenne trendy
- porady kosmetyczne
- bezpłatne katalogi i próbki
- konkursy z cennymi nagrodami

Dnia 17.04.1999r., godz. 11.00 - 18.00
Miejski Ośrodek Kultury (Galeria na II Piętrze),
ul. kard. Wyszyńskiego 14

WSTĘP WOLNY!

BELL'OWE PODCHODY

Dokończenie ze strony 1

te śmigłowce różnią się zarówno ceną jak i oferowanym wyposażeniem, jednak o każdym z nich można powiedzieć, że spełniają wymagania współczesnego pola walki.

Problemy wyboru śmigłowca dla Wojska Polskiego rozstrzygnięte są na styku trzech wypadkowych: technicznej - czyli wymagań stawianych sprzętowi przez wojsko, ekonomicznej - możliwości finansowej budżetu państwa i zaproponowanej przez kandydatów oferty ofertowej oraz naturalnie uwarunkowań politycznych.

Dla świdnickiej wytwórni problem, który z zaproponowanych śmigłowców szturmowych znajdzie największe uznanie wśród wojskowych ma znaczenie wtórne. Najistotniejsze są warunki ekonomiczne transakcji. Chodzi o to, by ów miliard dolarów, który budżet wyda na zakup śmigłowców przynajmniej częściowo pozostał w kraju, a konkretnie w Świdniku. Zarząd PZL nie kryje, że tak zwany offset przemysłowy, czyli umożliwienie Świdnikowi montażu lub nawet częściowej produkcji wybranego śmigłowca nie jest już rozwiązaniem w pełni satysfakcjonującym. Optymalnym rozwiązaniem byłoby, gdyby producent kupowanego przez wojsko śmigłowca stał się jednocześnie partnerem do rozstrzygnięcia przydatności fabryki.

Nadzieje na szybkie uzdrowienie sytuacji ekonomicznej PZL-Świdnik „o własnych siłach” są iluzoryczne. Ewentualna staje się potrzeba dokapitalizowania firmy z zewnątrz i to w stopniu dotychczas nie stosowanym w stosunku do żadnego przedsiębiorstwa branży zbrojeniowej. Takiego dokapitalizowania mogłyby dokonać tylko partner strategiczny przy zycielowej postawie rządu, który mógłby na przykład pomóc w restrukturyzacji zadłużenia spółki. Jednak partner strategiczny musi widzieć w realnej perspektywie korzyści wynikające z zainwestowania w Świdnik. Stąd decyzja o zakupie śmigłowców szturmowych przez Wojsko Polskie może być dla PZL-Świdnik decyzją nieoczekiwaną korzystną.

Bell wyczuł szansę

Delegacja Bell Helicopter zjawia się w Świdniku zaledwie kilka dni po ogłoszeniu wyników prac komisji ministra Steinhoffa. Zaproponowany przez nią zakres współpracy obu firm trafia w potrzeby świdnickiej wytwór-

ni. W podpisanym protokole mówi się zarówno o wspólnej budowie śmigłowca szturmowego dla wojska, jak i udziału Bell'a w modernizacji Sokola i wyposażeniu go dla potrzeb naszej armii. Amerykanie widzą też potrzebę kontynuowania programu śmigłowca SW-4, bądź konstrukcji odpowiadającej mu wielkością. Co najważniejsze, deklarują chęć wniesienia udziału kapitałowego do spółki.

Motywacja Bell'a wydaje się dość czytelna. Lotnicza produkcja koncernu wytwarzającego nie tylko śmigłowce ale i samoloty przyniosła w 1997 roku obroty rzędu 3,1 mld dolarów. Obiecany przez polski rynek wpływ co najmniej 1,5 mld dolarów za śmigłowce różnych typów jest takomym kąskiem, nawet jeśli rozłożony zostanie na kilka, czy kilkanaście lat.

Jak twierdzi Fred N. Hubbard, od jesieni 1998 roku wiceprezydent Bell Helicopter do spraw nowych programów, jego firma przeszła w ciągu ostatnich trzech lat ogromną przemianą jeśli chodzi o sposób myślenia o współpracy międzynarodowej. Jeszcze niedawno Bell będący niekwestionowanym liderem w dziedzinie światowej produkcji śmigłowców dyktował warunki swoim klientom. Dziś, w realiach zaostrożonej konkurencji polityka ta ulega radykalnej zmianie. Ceną tej rewolucji były głębokie zmiany w zarządzie, a wynikiem liczne aliansy produkcyjne, z których najbliższą Świdnikowi jest współpraca Bell'a z włoską Augustą. Powstało nawet wspólne przedsiębiorstwo działające pod skrótem BAAC, które zajmuje się sprzedażą wyrobów obu producentów. Wspólne programy produkcyjne, w których na przemian Bell bądź Augusta są udziałowcami większościowymi, dotyczą już kilku modeli śmigłowców.

Donny Atkins, szef marketingu Bell'a na Europę podkreśla, że „wianem” PZL-Świdnik w przypadku wejścia do rodziny Bell'a nie byłby tylko krajowy rynek wojskowy. Przejmując świdnicką fabrykę Bell musiałby w niej lokować i rozwijać produkcję różnych, również cywilnych modeli śmigłowców. Świdnik mógłby być przyczółkiem Bell'a na całą Europę Środkową i Wschodnią, a nie tylko maszyną miącą dla Amerykanów pieniądze za śmigłowce kupowane przez MON. Uzbrojone Sokoly mogą w ocenie Atkinsa znaleźć nabywców również za granicą.

Richard Burt - były ambasador USA w Niemczech, a dziś przewodniczący rady doradców Textrona dodaje, że Polska wydaje się być najlepszym miejscem do inwestowania w Europie Środkowo-Wschodniej. Być może efektem tego przekonania było włączenie do grupy 15 międzynarodowych doradców Textrona Andrzeja Olechowskiego, byłego ministra spraw zagranicznych Polski. Olechowski jest w tej ekskluzywnej grupie jednym przedstawicielem biznesu naszej części Europy. Polska daje o wiele lepsze perspektywy niż Rumunia, gdzie Amerykanie kupili już fabrykę w Brasow. Rumuński program produkcji Cobry wydaje się dziś jednak zbyt rozmyślny jak na możliwości ekonomiczne tego kraju. Polska dysponuje gospodarką bardziej stabilną, rozwijającą się, a co najważniejsze jest to gospodarka kraju, który - w przeciwieństwie do Rumunii - jest już członkiem NATO. Również możliwości technologiczne i techniczne PZL-Świdnik zostały ocenione przez Amerykanów jako dość wysokie, tak, jakimi dysponują zakłady w Brasow.

Protokół podpisany między Zarządem PZL-Świdnik i delegacją Bell Helicopter Textron Inc. nie jest dokumentem rozstrzygającym ani o tym jak śmigłowce przyjdą do Polski, ani tym bardziej o tym, że przedsiębiorstwo stanie się w przyszłości częścią koncernu Bell. Te decyzje nie leżą w kompetencjach zarządu spółki lecz rządu występującego w imieniu Skarbu Państwa. Dyrekcja PZL może występować jedynie w roli marketingowca zachęcającego kupców prezentacją zalet swojego towaru. Dwa dniowe rozmowy otwierają więc dopiero, a nie zamykają rokowania, do których włączyć się zapewne pozostali pretendenci do roli dostawców śmigłowców szturmowych dla Wojska Polskiego. Są to również firmy o ustalonym autorytecie i - niejednokrotnie - współpracujące już ze Świdnikiem. W tym kontekście wizyta delegacji Bell'a była pozytywnym impulsem. Przekazuje, że PZL-Świdnik mogą jeszcze w przyszłości odegrać rolę przedsiębiorstwa zadającego kłam powiedzeniu, że na wschód od Wisły leży Polska B, która od dawna i na zawsze skazana jest na ubóstwo.

Jan Mazur

Dnia 8 kwietnia odbyło się posiedzenie Zarządu Miasta Świdnika. Na posiedzeniu omawiano kilka istotnych dla mieszkańców kwestii: przygotowania do przetargu na dzierżawę niedokończonych budynków na ul. Wyszynskiego (chodzi o tzw. „Dom Kultury w budowie”), zmianę umów z Zakładem Energetycznym na do-

latwienia sprawy terenu pod budowę ulicy Krętej dla jeden z jej mieszkańców. Jeśli nie uda się dojść do porozumienia drogą dialogu wszczęte zostaną przeciw niemu wszelkie dopuszczalne metody prawne włącznie z wywłaszczeniem. To jednak potrwa prawie że dwa lata. I tak jest przy budowie niemal każdej ulicy - zawsze znajdują

OKIEM ZARZĄDU

stawę energii elektrycznej dla celów oświetlenia drogowego - co oznacza, iż będziemy za tę usługę mniej płacić, czy też bieżące sprawy - administracyjne, realizacje uchwał Rady Miejskiej oraz propozycje odpowiedzi na interpelacje radnych.

Na posiedzenie Zarządu Miasta przyszedł gościnnie Starosta Powiatu Świdnickiego, W. Jaworski. Przekazał on władzom miasta swoją propozycję zmiany niektórych ulic powiatowych na gminne, i odwrotnie - gminnych na powiatowe. Zdaniem starosty bowiem, część z przypisywanych mu dróg nie spełnia warunków drogi powiatowej. Propozycje starosty zostały przez władze miasta wnikliwie rozpatrzone. Generalny wniosek, który według Zarządu wylania się z tej propozycji, stwierdza rzecz następującą - starostwo zyskuje od gminy drogi utwardzone na rzecz będących w złym stanie technicznym dróg polnych. Ale cóż, dla dobra mieszkańców Zarząd Miasta gotów jest przyjąć propozycję starostwa. Całościowa propozycja powiatu wymaga rzecz jasna uchwały Rady Miejskiej. Skoro już rozpoczęliśmy od tematu dróg - pozwólmy sobie na kilka wyjaśnień w tej kwestii ze strony Zarządu. Aby mieszkańcy Świdnika uniknęli spekulacji na temat planów miasta w dziedzinie budowy dróg, które zostaną wybudowane w tym roku - Kręta, Kłob, Kleberga, Drzymały, Kolałata, Kamińskiego i Partyzantów; podbudowa ulic zostanie na ulicy Klonowej, Jaworowej i Grabowej. Całość kosztów tego rodzaju inwestycji zajmie w budżecie miasta 1475000 zł. Na więcej nieestety poki co nas nie stać. Ważna jest jednak jeszcze jedna uwaga do mieszkańców - niekiedy opóźnienia w budowie dróg wynikają z oporu mieszkańców przed sprzedażą bądź zamianą działki przez którą przechodzić ma budowana ulica. Przykład, zrywający wszelkie polubowne metody za-

stawę energii elektrycznej dla celów oświetlenia drogowego - co oznacza, iż będziemy za tę usługę mniej płacić, czy też bieżące sprawy - administracyjne, realizacje uchwał Rady Miejskiej oraz propozycje odpowiedzi na interpelacje radnych.

Kolejnym zagadnieniem omawianym na ostatnim posiedzeniu Zarządu była sytuacja świdnickiej Straży Miejskiej. Członek Zarządu, K. Patrzala, który odbył spotkanie z Komendantem Straży Miejskiej D.Mańką, wysoko ocenił pracę świdnickich strażników. Sami strażnicy, zdaniem komendanta, gotowi są działać jeszcze aktywniej, lecz ograniczają ich możliwości kadrowe i techniczne. Dodatkowo utrudnieniem w pracy Straży Miejskiej to np.: brak możliwości odholowania wraaków, zbyt duża odległość do schroniska dla zwierząt czy podważanie wiarygodności strażników i komendanta. Zarząd ze swej strony zobowiązał się do udzielenia wszelkiej pomocy dla świdnickiej Straży Miejskiej.

Na koniec pragnę jeszcze poinformować wszystkich właścicieli domków posiadających własne szambo o powołaniu komisji do kontrolowania stanu technicznego szamb. W skład tej komisji weszli przedstawiciele: PK „Pegimek”, Urzędu Miejskiego i Straży Miejskiej. Sprawcami będą dwie rzeczy: po pierwsze, czy właściciel szamba ma podpisaną umowę na jego oczyszczenie, oraz po drugie, czy wszystkie obiekty mają wybetonowane dno. Kontrola obejmuje wszystkich świdnickich właścicieli szamb - a według burmistrza R.Sudolę nie pomaga prymitywne metody nie dopuszczające komisji do kontrolowania szamba. Takie postępowanie - ściąganie jedynie na właścicieli szamb dalsze konsekwencje - wniosek do powiatowego wydziału ochrony środowiska.

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika
Artur Soból

PRZEGLĄD FILMOWY „TO WARTO ZOBACZYĆ”

Jak co roku kino „Lot” organizuje przegląd filmowy. Rozpoczyna się on 23 kwietnia i trwać będzie do 26 maja. Cena karnetu na 10 filmów wynosi 40zł. Istnieje możliwość zakupu karnetu na 5 wybranych filmów (30 zł). Cena biletu na pojedyncze filmy - 8zł. Podeszajcie przegląd będzie można obejrzeć następujące filmy:

1. THE BRAVE - ODWAŻNY (reż. Johnny Depp, wyk. Johnny Depp, Marlon Brando) - 23.04.1999, godz. 19.15. Film poetycki. Bohater miasta wraz z żoną i dwójkiem dzieci w niewielkim miasteczku, u stopów wysypiska śmieci. Wysypisko jest źródłem utrzymania, tutaj ludzie szukają resztek zdatnych do jedzenia. Pewnego dnia bohater postanawia zdobyć duże pieniądze - za cenę własnej śmierci.
2. WILD MAN BLUES (reż. Barbara Kopple) - 27.04.1999, godz. 19.15. Film dokumentalny o europejskich występach orkiestry jazzowej, której szefem jest Woody Allen. Jazpół odwiedza 18 miast w siedmiu krajach. Oglądamy zarówno koncerty zespołu, jak i spotkania z publicznością, konflikty z fotografami itp. Ujawnione zostają także pewne szczegóły z życia osobistego Woody'ego Allena.
3. LATAJĄCY HOLENDER (reż. Jos Stelling, wyk. Rene Groothof, Verleer Debelaeere) - 28.04.1999, godz. 19.15. Film historyczno - baśniowy. Rzecz dzieje się w XVI wieku, gdy w Niderlandach toczyły się nieustanne wojny. Dziewczyna flamandzka przeżywa krótki romans z Holendrem - wędrownym, zachodzi w ciążę, umiera przy porodzie. Po wielu latach dziecko staje się dorosłym mężczyzną - i wyrusza na poszukiwanie swego ojca.
4. APOSTOŁ (reż. Robert Duvall, wyk. Robert Duvall, Farrah Fawcett, Todd Allen) - 04.05.1999, godz. 19.15. Dramat psychologiczno-obyczajowy. Ludowy kaznodzieja z niewielkiego miasteczka dowiaduje

się o niewierności swej młodej żony, masakruje jej kochanka - i wyjeżdża na południe kraju, by zacząć nowe życie. W Luizjanie zakłada wspólnotę religijną, przemawia w domach modlitwy i przez radio, zdobywa popularność. Przejmowożona żona słyszy jego kazanie na falach eteru.

5. LULU NA MÓSCIE (reż. Paul Auster, wyk. Harvey Keitel, Mira Sorvino, Willem Dafoe) - 06.05.1999, godz. 19.15. Film sensacyjno-psychologiczny. Muzyk jazzowy grający w nowojorskim klubie nocnym zostaje przypadkowo ranny podczas strzelaniny. Po powrocie do zdrowia idzie ulicami Manhattanu, znajduje zwłoki mężczyzny - i sięga po jego teczkę. Wewnątrz znajduje kartkę z numerem telefonu.

6. ZABIĆ SEKALĄ (reż. Vladimir Michalek, wyk. Bogusław Linda, Olaf Lubaszko, Własta Chramostova) - 12.05.1999, godz. 19.15. Dramat psychologiczny. Czechosłowacja, rok 1943: rolnik ścigany przez gestapo ukrywa się we wsi, w której nie ma Niemieckich wojsk. Jest za to byłym wryutek społeczny, który związał się z Niemcami i wykorzystuje swą pozycję niy-niamiestnic. Miejscowi gospodarze postanawiają go zabić.

7. NAGA DUSZA (reż. Carine Adler, wyk. Samantha Morton, Claire Rushbrook, Rita Tushingham) - 13.05.1999, godz. 19.15.

Dramat psychologiczny. Dwie siostry są zadowolone z widoku matki. Starsza żyje w samotnym związku małżeńskim, młodsza jest chora na raka, wkrótce umiera. Młodsza siostra próbuje zapomnieć o stracie, nawiązując coraz to nowe kontakty erotyczne.

8. SLING BLADE (reż. Billy Bob Thornton, wyk. Billy Bob Thornton, J.T. Walsh, Robert Duvall) - 18.05.1999, godz. 19.15. Dramat obyczajowy. Dwunastoletni chłopiec zabija matkę i jej kochanka, trafia do zamkniętego zakładu psychiatrycznego. Po 25 latach wychodzi na wolność, zaczyna pracować jako mechanik. Przejmowożona rodzina proponuje mu gościnę.

9. POKOJ MARINY (reż. Jerry Zaks, wyk. Meryl Streep, Diane Keaton, Leonardo DiCaprio) - 20.05.1999, godz. 19.15. Film psychologiczny. Pięćdziesięcioletnia kobieta mieszka na Florydzie, opiekę jest chorą ojcem i zdziwaczałą ciotką. Pewnego dnia okazuje się, że sama jest chora, ma leukemię - prosi więc o pomoc siostrę, która żyje na północy kraju. Obydwie kobiety nie widziały się od dwudziestu lat.

10. HISTORIA KINA W POPIELAWACH (reż. Jan Jakub Kolski, wyk. Krzysztof Majchrzak, Bartosz Opania, Grażyna Błęcka-Kolska) - 26.05.1999, godz. 19.15. Film historyczny, w którym fakty miesza się z baśnią. Opowieść o prototypie kamery filmowej, zbudowanym przez kowala w połowie ubiegłego wieku. W sto lat później urządzenie zostaje zniszczone podczas pożaru. Młody chłopak podejmuje się rekonstrukcji - i spotyka się ze sprzeciwem ojca.

Acid na skraju bankructwa

Dokończenie ze strony 1

finansowani byliśmy przez Biuro do spraw Narkomanii przy Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej. Niestety, zmieniła się polityka państwa. Po wejściu w życie reformy samorządowej otrzymaliśmy środki na pierwsze sześć miesięcy 1999 roku jeszcze z Biura do Spraw Narkomanii. O pozostałe pieniądze wystąpiliśmy do władz lokalnych. Nasze pisemne prośby pozostały bez odpowiedzi. Z nieoficjalnych źródeł wiemy, że nie ma dla nas pieniędzy, bo budżety zarówno gminy jak i starostwa są bardzo skromne. Poza tym niejasne są przepisy dotyczące naszego statusu. W tej sytuacji pracownicy ośrodka musieli otrzymać wypowiedzenia. Jak nas poinformowano w Urzędzie Miejskim sprawa dofinansowania „Acidu” została tymczasowo wstrzymana. Dotyczy to także innych stowarzyszeń, które do tej pory otrzymywały dotacje z gminy.

dan

„SPEC”

Firma Handlowo-Usługowa

Dealer okien z tworzyw sztucznych

Najlepszy i najtańszy system okien,
okna drewniane, drzwi wejściowe kasetonowe,
drzwi wewnętrzne, żaluzje, verticale, panele podłogowe

Demontaż i montaż - TANIO I SOLIDNIE

Wojska Polskiego 30, tel. 468-26-85, 0 601 80-22-68 w godz. 10-18

R-46

Wyceny nieruchomości

tel. 468-11-02

tel. kom. 0 602-467-140

R-47

Ordynatorowi oddziału wewnętrznego lek. Stefanowi Koconiowi,
lekarzom i całemu personelowi pielęgniarskiemu,
wyrazem podziękowania za troskliwą opiekę nad
s.p. Zdzisławą Pawłowską
składa córka z Rodziną

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych
s.p. Zdzisławy Pawłowskiej,
szczególnie sąsiadom i znajomym serdeczne podziękowania
składa Rodzina

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
s.p. Wiesławy Cieślukowskiej
serdeczne podziękowania
składa Rodzina

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika
redaguje zespół w składzie: Jan MAZUR (redaktor naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji),
Sławomir SOCHA (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Danuta JASINSKA,
Teresa TATARA (Melgiew), Jacek KOŚCIB (sport).
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel./fax 468-74-54,
751-20-61 wewn. red. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja.
Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno-Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych i wkładek
związkowych „Grol” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.



Porozumienie w sprawie nagród jubileuszowych

W ostatnim numerze Grota poinformowaliśmy państwa o wystąpieniu Komisji Międzyzakładowej w sprawie nagród jubileuszowych dla osób odchodzących na świadczenie przedemerytalne. W dniu 1 kwietnia 1999r. zostało zawarte porozumienie związków zawodowych z Zarządem Spółki o treści:

1. Pracownicy odchodzący na świadczenie przedemerytalne lub zasilek przedemerytalny będą korzystać ze świadczeń wynikających z ZUP tak jak pracownicy odchodzący na emeryturę lub rentę.

2. Pracownicy, którzy odchodzą na emeryturę lub świadczenie przedemerytalne w 1999r. i nabyliby uprawnienia do nagrody jubileuszowej (art. 53 ust. 8 ZUP) po rozwiązaniu stosunku pracy do końca 1999r. otrzymają nagrodę jubileuszową w wysokości 80%.

3. Pracownicy, którzy odchodzą na emeryturę lub świadczenie przedemerytalne w 1999r. i nabyliby uprawnienia do nagrody jubileuszowej (art. 53 ust. 8 ZUP) po rozwiązaniu stosunku pracy w 2000r. otrzymają nagrodę jubileuszową w wysokości 50%.

4. Porozumienie obowiązuje w 1999r.

Z porozumienia wynika, że jeżeli osoba odchodząca na świadczenie przedemerytalne uzyskałaby uprawnienia do nagrody jubileuszowej w 1999r. lub 2000r. czyli miałyby w 1999r. lub 2000r. przeprowadzone co najmniej cztery lata z okresu uprawniającego do nagrody, otrzyma nagrodę jubileuszową, gdyż art. 53 ust. 8 mówi: "Jeżeli rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z powodu przejścia na emeryturę (...) pracowników któremu do nabycia prawa do nagrody brakuje mniej niż 12 miesięcy licząc od dnia rozwiązania stosunku pracy, nagrodę wypłaca w dniu rozwiązania stosunku pracy."

Z porozumienia wynika, że zmniejszenie wielkości wypłacanej nagrody do której uprawnienia nabywałoby się po rozwiązaniu stosunku pracy jest mniejsze niż skrócenie okresu uprawniającego do nagrody, gdyż skrócenie okresu pracy dla osób nabywających uprawnienia w roku 1999 wynosi 1-2 lat czyli 20-40% a zmniejszenie nagrody wynosi tylko 20%, a dla nabywających uprawnienia w 2000r. skrócenie okresu pracy wynosi 2-3 lat czyli 40-60% a zmniejszenie nagrody w tym przypadku wynosi 50%.

W.G.

Fundusze emerytalne w pytaniach i odpowiedziach

(dokończenie z poprzedniego numeru "Grota")

7. Czy członek funduszu będzie mógł dowolnie rozporządzać środkami zgromadzonymi na swoim rachunku?

Niestety, nie. Wpłata środków zgromadzonych na rachunku emerytalnym następuje dopiero po osiągnięciu przez członka funduszu wieku emerytalnego poprzez przeniesienie tych środków do wskazanego przez członka zakładu ubezpieczeń emerytalnych, który podejmie wypłatę należnych świadczeń.

8. Czy będzie można zażądać wypłaty jednorazowej?

Tak. Wpłata będzie mogła nastąpić także w ratach o tym decyduje członek funduszu emerytalnego.

9. Czy II filar będzie w sumie bezpieczny?

Otóż twórcy nowego polskiego systemu emerytalnego starali się zabezpieczyć jego II filar przed zagrożeniami niesionymi przez wolną grę rynkową. Przede wszystkim drogą ustawową nakazano różnicowanie lokat kapitałowych, składających się na fundusze emerytalne. Bez ograniczeń będzie można je lokować jedynie w obligacjach emitowanych przez Skarb Państwa.

10. Czym jest minimalna wymagana stopa zwrotu?

Otóż, jeżeli nasze Powszechne Towarzystwo Emerytalne wypracuje wzrost wartości jednostki uczestnictwa w naszym funduszu emerytalnym znacznie niższy niż średni wzrost wartości uzyskanej przez pozostałe PTE, będzie musiało dopłacić do naszych oszczędności.

11. W jaki sposób?

W tym właśnie celu każde PTE musi posiadać specjalny fundusz rezerwowany, z którego będzie obowiązywać pokryć ewentualną różnicę. Jeżeli nie będzie w stanie tego zrobić i w efekcie zbankrutuje, rachunki uczestników pozostaną nie naruszone. Bankructwo któregoś z PTE nie będzie zatem oznaczało upadłości związanej z tą spółką funduszu emerytalnego. Składki nasze będą w żadnym stopniu zagrożone, bowiem zarządzanie funduszem przejmie wtedy inne towarzystwo.

12. W jaki jeszcze sposób będą zabezpieczone nasze pieniądze?

Rachunki uczestników funduszy będą oprócz powyższego zabezpieczenia jeszcze potrójnie zabezpieczone. Po pierwsze, ewentualny niedobór, którego przyczyną będzie obowiązek zapewnienia wspomnianej już "minimalnej wymaganej stopy zwrotu", będzie musiał być pokryty ze specjalnego Funduszu Gwarancyjnego utworzonego wcześniej przez wszystkie funkcjonujące na rynku PTE. Po drugie, wypłacalność tego ostatniego Funduszu będzie gwarantowana przez państwo. Po trzecie zaś ani PTE ani związany z nim fundusz emerytalny nie będą fizycznie dysponowały naszymi pieniędzmi. Będą one przechowywane u niezależnego depozytariusza.

ciąg dalszy w następnym wydaniu Grota.

Uzbrojenie- produkować czy importować?

Znaczenie przemysłu zbrojeniowego wynika z faktu, że jest on jednym z dwóch filarów suwerenności militarnej państwa. Drugim filarem jest posiadanie własnych sił zbrojnych. Suwerenność militarna nie jest jednak wystarczającym warunkiem utrzymania suwerenności politycznej. Suwerenność polityczna, gwarantująca utrzymanie państwowości, wspiera się na suwerenności militarnej i gospodarczej, a więc także na posiadaniu odpowiednio silnej gospodarki.

Przykładem państwa utrzymującego całkowitą suwerenność militarną jest Francja, a przykładem państwa utrzymującego całkowitą suwerenność gospodarczą jest Japonia. Jednak ta ostatnia nie była dotychczas suwerenna militarnie, w rezultacie nie miała pełnej suwerenności politycznej. Do niedawna także Polska nie była suwerenna militarnie, chociaż posiadała rozwinięty przemysł zbrojeniowy (na bazie przedwojennego COP). Było to rezultatem pełnego podporządkowania całości sił zbrojnych ZSRR. Przeciwny jest przypadek obecnej Rosji - państwa ciągle suwerennej militarne, lecz zależnej gospodarczo, a więc nie mającego dziś pełnej niezależności politycznej.

Likwidacja i sprzedaż - najgorsze rozwiązania

Posiadanie przemysłu zbrojeniowego i niezależnych, własnych sił zbrojnych, gwarantuje suwerenność militarną, która jest warunkiem tego, aby Polska nie stała się przedmiotem polityki europejskiej, zamiast być jej podmiotem. Dodać trzeba, że własne siły zbrojne wyposażone w obce uzbrojenie i kalkowicze zależne od obcych dostaw, nie mogą zapewnić suwerenności militarnej państwa, które w rezultacie nie będzie posiadało suwerenności politycznej. Fakt ten doskonale rozumiemy w drugiej rzeszopolitej.

Ktoś pomyśli, po co nam suwerenność militarna, skoro i tak wchodzimy do NATO? Może kalkowicze zrezygnować z posiadania sił zbrojnych? Odpowiedź na to pytanie można nie wrzucić. Po co miałoby bowiem NATO przyjmować nas do swego składu, gdyby państwa Sojuszu miały zostać kalkowicze obciążone obroną Polski?

No dobrze, powinniśmy mieć siły zbrojne - ale po co nam przemysł zbrojeniowy, skoro wszystko możemy kupić za granicą?

Odpowiedź jest równie oczywista. Rezygnacja z posiadania własnego przemysłu zbrojeniowego kalkowicze uzależnia naszą armię od importu uzbrojenia i ciągłych dostaw części, a koniecznie szkolenia żołnierzy przez zagranicznych instruktorów będzie degradowała naszych żołnierzy do roli mięsa armatniego. Wątpliwe, czy ktokolwiek chciałby narażać swoich synów i wnuków na taką tragiczną perspektywę.

Do niedawna przemysły zbrojeniowe państw Układu Warszawskiego produkowały uzbrojenie i sprzęt wojskowy w ramach ustalonej specjalizacji, na potrzeby ogromnego rynku własnych, a także wielu państw tzw. trzeciego świata. Dzięki temu wytwarzano długie serie, a import uzbrojenia przez poszczególne państwa był kompensowany eksportem. Po upadku Układu możliwości eksportowe znikły, a moce produkcyjne przedsiębiorstw zbrojeniowych - także polskich, okazały się zbyt duże. Ich koszty stały, przy malejącej produkcji (niekiedy do zera!), spowodowały, że przemysł zbrojeniowy stał się nierentowny, stając się coraz większą ciężarą dla budżetu państwa.

Szybko modne stało się więc radykalne hasło propagowane przez wpływowe sfery finansowe: zlikwidować zakłady przemysłu zbrojeniowego - to mastodonty socjalizmu. Mniej radykalni kierownicy polskiej gospodarki preferują inne, ostrożniejsze hasło konieczności przestawienia produkcji przemysłu zbrojeniowego na wyroby cywilne. Nietrudno zauważyć, że jest ono przewrotne, że względu na taką samą ostateczną konsekwencję jaką jest likwidacja. Jest też ogromnie kosztowne, gdyż wymaga wielkich nakładów finansowych na modernizację i zmianę znacznej części wyposażenia technologicznego oraz czasu na opracowanie nowych wyrobów i wdrożenie ich do produkcji, a także nieraalne, gdyż zakłada, że wyroby nowo wyprodukowane wyprą z rynków wyroby od lat produkowane i sprzedawane przez funkcjonujące na nich renomowane firmy.

Obydwa hasła mają ważną część wspólną, jaką jest odanie całego polskiego rynku uzbrojenia i sprzętu wojskowego zagranicznym firmom zbrojeniowym, które często także znajdują się w trudnej sytuacji. Przy zmniejszającym się światowym zapotrzebowaniu na uzbrojenie, polski rynek jest dla nich bardzo pożądanym kąskiem. Wspierają więc obie koncepcje likwidacyjne działaniami lobbingsowymi, adresowanymi do kręgów wojskowych i czynników rządowych. Oczywiście działalność ta należy do zwykłych zabiegów handlowych i nie można mieć o nią pretensji do kogokolwiek, co najwyżej do polskich decydentów, którzy jej ulegają.

Przemysł zbrojeniowy a gospodarka

Przemysł zbrojeniowy na całym świecie produkuje głównie (a w Polsce prawie wyłącznie!) dla jednego klienta - własnego rządu. W rezultacie, jego kondycja finansowa i istnienie zależy tylko i wyłącznie od tegoż rządu - od zamówień rządowych na dostawy uzbrojenia i sprzętu wojskowego. I niezależnie od faktu, czy jest to przemysł państwowy, czy prywatny, czy może komunalny.

Odpowiedzialność rządu za istnienie tego przemysłu jest zupełnie inna od odpowiedzialności za jakikolwiek inny sektor przemysłu, choćby najbardziej państwowy. Tak jest na całym świecie. Rządy nawet najbardziej liberalnych państw są odpowiedzialne za rozwój przemysłu zbrojeniowego niezależnie od tego, czy jest on czy jest eksporterem. Przecież nikt nie kupi uzbrojenia z fabryki, której wyrobów nie kupuje własna armia!

Łatwo wymienić wiele korzyści bezpośrednich z posiadania własnego przemysłu zbrojeniowego. Produkcja zbrojeniowa jest jednym z najbardziej dochodowych rodzajów działalności gospodarczej, szczególnie jeśli jest prowadzona w odpowiedniej skali. Nowoczesny przemysł zbrojeniowy

daje zatrudnienie niebagatelnej liczbie osób, stanowiąc podstawy utrzymania poważnej części społeczeństwa państw rozwiniętych (w Polsce ważną jest także jego rola miastotwórcza na terenach COP). Nieustanny wysiłek w dziedzinie technologii prowadzenia wojny zmusza do angażowania w przemysł zbrojeniowy znaczącej części potencjału naukowego, przyczyniając się do ogólnego rozwoju bazy naukowej kraju. Ta zaś jest niezbędnym warunkiem rozwoju gospodarczego.

Czy można zapewnić odpowiednie zamówienia rządowe na sprzęt i uzbrojenie dla wojska, gdy rząd nie ma pieniędzy i stale są ważniejsze wydatki budżetowe? Nie tylko można, ale trzeba, bo alternatywa jest przeznaczenie wielokrotnie większych sum na import uzbrojenia. Jeśli nie od razu, to w bliskiej przyszłości.

W Polsce symulacje w tym zakresie prowadzone były tylko sporadycznie, i to wyłącznie przez grupy pozarządowe. Jednak wnioski wynikające z nich są jednoznaczne: wydatki na uzbrojenie nie są z gospodarczego punktu widzenia pieniędzmi wyrzucenymi.

Statystycznie rzecz biorąc, na każde 100 zł. wydane na uzbrojenie i sprzęt wojskowy tylko około 50% pochłaniają koszty materiałowe, zaś z pozostałych 50 zł. połowę otrzymuje ZUS, 5 zł. budżet, a 20 zł. dostają pracownicy firm zbrojeniowych. Z kolei z 50 zł. kosztów materiałowych, wartość dodatku stanowi aż 30 zł. gdyż na ogół są to materiały głęboko przetworzone. W związku z tym do budżetu wraca dodatkowo prawie 10 zł. w postaci podatku Vat (spada on prawie do zera gdy większość materiałów jest importowana).

Reasumując: z każdych 100 zł. na uzbrojenie i sprzęt wojskowy, prawie 40 zł. wraca do budżetu i ZUS, a 20 zł. otrzymują rodzimi pracownicy przemysłu (te pieniądze są wydawane lub inwestowane na krajowym rynku). Gdyby ten sam lub nieco lepszy sprzęt importować z zagranicy, to zamiast 100 zł. trzeba byłoby wydać średnio ponad 180 zł. (taki, lub nawet wyższy jest obecnie stosunek cen w tej branży) z czego ani złotówki nie trafiłoby do ZUS, budżetu i polskich pracowników! Oczywiście, każde 180 zł. wydane na sprzęt zagraniczny, powoduje dalsze wydatki na zakup części zapasowych, szkolenie żołnierzy za granicą i utrzymywanie w kraju instruktorów zagranicznych. W najbardziej oszczędnych wycenach przyjmuje się, że jest to w perspektywie wydatek tej samej wielkości, co zakup podstawowy, a często nawet dwukrotnie większy.

Dla zagranicy trzeba być partnerem

Wniosek z powyższych rozważań jest jeden: jeżeli nie mamy pieniędzy, to powinniśmy kupować sprzęt wyłącznie w przemyśle krajowym, godząc się przejściowo nawet z faktem nieco gorszego uzbrojenia armii. Przejściowo, bo odpowiednio zamówienia pozwolą wypracowywać przedsiębiorstwom odpowiedni zysk, ten zaś gwarantuje rozwój prac konstrukcyjnych i w efekcie lepsze uzbrojenie. Wszak w Drugiej Rzeszopolitej przemysł zbrojeniowy (COP) budował się od zera, a pomimo tego wiele naszych konstrukcji nie ustępowało światowym już po kilku latach rozwoju.

Wielu naszych finansistów często zapomina, że przedsiębiorstwa produkcyjne są powiązane ze sobą siecią wzajemnych dostaw kooperacyjnych. Fakt ten niewiedzy jest widoczny w polityce prywatyzacyjnej, gdy sprzedaje się pojedyncze, wyrwane z systemu wytwórnie. Tymczasem, gdy z braku zamówień na wyroby wojskowe przedsiębiorstwa zbrojeniowe bankrutują, ich upadek może pociągnąć upadek całego szeregu przedsiębiorstw całkowicie cywilnych, powiązanych dostawami kooperacyjnymi. Sytuacja taka jest wielce prawdopodobna, gdy kooperujące przedsiębiorstwa są w złej kondycji finansowej.

A może rozwiązaniem jest prywatyzacja przez sprzedaż przedsiębiorstw koncernom zagranicznym? Można się przecie w ten sposób pozbyć kłopotu i zagwarantować ich rozwój.

Są to złudne nadzieje. Jak można znaleźć sensownego nabywcę na zakład, który nie ma komu - nawet własnemu rządowi - sprzedawać swoich wyrobów? Chyba, że zakup dotyczy wyposażenia jako złomu, a grunt zostanie odsprzedany innej firmie.

Ktoś zauważy, że takie podejście jest mało prawdopodobne, gdyż w naszych fabrykach można produkować uzbrojenie taniej aniżeli w krajach bardziej rozwiniętych gospodarczo, ponieważ nasz robotnik jest tańszy. Niestety, nie jest to istotny argument, szczególnie dziś, przy rosnącym nacisku rządów państw Unii Europejskiej, na zwalczanie bezrobocia w swych krajach. Zatem, jeśli pojawią się zagraniczne inwestycje, to będą one minimalne, nastawione jedynie na przecięcie naszego rynku uzbrojenia, który przecież kiedyś wreszcie w Polsce odrodzi się.

Zatem, także w tym wypadku, rząd choć pozbędzie się kłopotu, to kosztem upadku przemysłu zbrojeniowego i wzrostu bezrobocia. W rezultacie, niewielkie wpływy ze sprzedaży przedsiębiorstw i oszczędności budżetowe w zakresie zakupów uzbrojenia, mogą stać się największą rozrzutnością naszych planistów budżetowych.

Co zatem robić?

Znacznie rozsądniej pozostawić przemysł w polskich, nawet rządowych rękach, skonsolidować go, wzmocnić, a jego produkcję skoordynować w ramach NATO i uzyskać własną specjalizację, choćby śmigłowcową czy radarową. Międzynarodowa kooperacja przemysłów zbrojeniowych musi zapewnić, w ramach ustalonej specjalizacji utrzymanie rentownej produkcji zbrojeniowej w każdym z współpracujących krajów.

Wszelkie rozwiązania mogą mieć co najwyżej charakter kosmetyczny, odwołując chwilę nieuniknionego upadku polskiego przemysłu zbrojeniowego, z wszelkimi katastrofalnymi skutkami dla naszej gospodarki i w efekcie - suwerenności. Na kalkowicze autonomiczną, skuteczną restrukturyzację tego przemysłu, tylko ze środków budżetowych, prawdopodobnie rzeczywiście nas nie stać.

Prof. Stanisław Piasecki
(artykuł jest przedrukem z miesięcznika
RAPOTR - WOJSKO TECHNIKA OBRONNOŚĆ NR 04/99)

• REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA •

„FOTOGRAFIKA”

autoryzowany partner **FUJIFILM POLSKA**

Masz śmieszne, bądź ciekawe zdjęcie, przynieś je do nas, a uzyskasz szansę na zdobycie nagrody za najlepsze zdjęcie miesiąca. Dla zwycięzcy cenna nagroda. Informacje na miejscu.

* Konkurs trwa do momentu ogłoszenia o jego zakończeniu w prasie.

„FOTOGRAFIKA”

Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14
tel. 468-24-24
pon. - pt. godz. 10-18, sob. godz. 10-14

R-19

Spółeczna Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Świdniku, ul. Hallera 9 ogłasza zapisy uczniów do klasy pierwszej na rok szkolny 1999/2000.

Szkoła zapewnia:

- naukę w oddziałach do 16 uczniów
- naukę języka angielskiego od klasy I
- naukę języka niemieckiego od klasy IV
- naukę informatyki od klasy IV
- naukę pływania w klasach I-III
- rozszerzone programy nauczania, bezpieczne warunki nauki oraz serdeczną i przyjazną atmosferę
- współuczestnictwo rodziców w zarządzaniu szkołą
- wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną
- kontynuację nauki w Społecznym Gimnazjum.

UWAGA: Istnieje możliwość przyjęcia uczniów do klas starszych.
Informacje: tel. 468-88-40, fax 468-88-41.

„AUTOMAG”

Krzysztof Koczkodaj
Al. Lotników Polskich 117
21-040 Świdnik
tel./fax 468-48-48
tel.kom. 0602-448-638

- pomoc drogowa 24h
- wulkanizacja
- komputerowe wyważenie kół
- serwis opon (osobowe, ciężarowe, rolnicze, przemysłowe) - raty
- sprzedaż felg stalowych i aluminiowych - raty
- sprzedaż, wymiana oleju
- smarowanie samochodów
- sprzedaż, wymiana, naprawa tłumików
- mechanika samochodowa

części do samochodów zachodnich - raty

Sprzedaż filtrów olejowych, paliwowych, powietrznych R-45

Biuro Obrotu Nieruchomościami

DORADCA

Świdnik, ul. Konopnickiej 2

mgr Mirosław Parada

CZYNNIE Pn. - Pt. 9-17

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA, WYNAJEM, POŚREDNICTWO
I PEŁNA OBSŁUGA PRAWNA

Tel. 751-22-83

Prywatny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy

Świdnik, ul. Hallera 11 d. Korczyńskiego (Przedszkole nr 5) osiedle „Wschód”

lek. med. Urszula Lipska-Jasiota

ZAPRASZA WE Wtorki 17-19
Piątki 17-19
Soboty 10-12

możliwość wcześniejszej rezerwacji wizyty

Rachunki

Telefon dom. 468-30-50, gab. 468-78-03

R-26

Specjalistyczny Gabinet Ortodontyczny
lek. stom. ANNA PLEBANKIEWICZ

SPECJALISTA ORTODONTA

leczenie wad zgryzu u dzieci i dorosłych
aparaty stałe i zdejmowane

PRZYJĘCIA: ŚRODY 16.00 - 20.00

zapisy telefoniczne pod numerem: 468-07-01 lub 468-35-49.

Świdnik ul. Klonowa 6/18

R-40

CIEPLEJSZY WIEJE WIATR

KARTA + MARKOWY TELEFON JUZ OD **199,-** ZŁOTYCH BEZ VAT

Autoryzowany przedstawiciel PLUS GSM, Telewizja Kablowa Świdnik sp. z o.o. Centrum Informacyjno-Handlowe TKŚ, ul. Wyszyńskiego 6, tel. 751-74-00

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM

TKS

Autoryzowany przedstawiciel **Plus GSM**

Do każdego telefonu prezent - niespodzianka

Trzymaj rękę na Plusie

Komunikat

Komitet Pomocy SOS Solidarność i Stowarzyszenie Korab organizują zbiórki darów dla ofiar wojny w Kosowie. Przymiemy odzież, bieliznę w dobrym stanie, środki higieny osobistej, koce, pościel, żywność trwałą (konserwy i artykuły sypkie).

Zbiórka darów odbędzie się w siedzibie Stowarzyszenia Korab (kino Lot) w dniach 14.04. do 21.04.br. w godz. 15-20.

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2 (z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

Wydajemy rachunki

R-1

Zakład Produkcyjno-Usługowo-Handlowy oferuje:

- SUKNIE DO I KOMUNII ŚW.
- **FLAGI**

Świdnik
ul. Zielona 3
tel. 468-86-90

R-17

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Super komfortowe + garaż; własnościowe 80 mkw. zamienię na domek w Świdniku. Tel. (0-81) 751-27-50.

Zamienię dwupokojowe mieszkanie lokatorskie o pow. 38 mkw. na jednopokojowe. Tel. 444-05-27.

Przedam kawalerkę 36 mkw., parter, osiedle Brzeziny I. Tel. 468-16-50.

Mieszkanie 49 mkw. okazjynie sprzedam, dobra lokalizacja - osiedle Wschód. Tel. 751-62-35 po 18.00.

Przedam mieszkanie M-4, 3 pokoje, 44 mkw. Tel. 751-73-80.

Przedam mieszkanie M-4, 63,5 mkw., III piętro. Tel. 468-23-06, 561-07-58.

Przedam mieszkanie M-2, II piętro, 32,6 mkw. Tel. 468-62-86 wieczorem.

Mieszkanie 3-pokojowe, 55 mkw., I piętro - sprzedam. Tel. 751-63-60 po godz. 19.30.

Przedam M-3, IV piętro oraz garaż murowany w Świdniku. Tel. 582-22-97 po godz. 20.00.

Do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią. Tel. 0-84 61-63-869 lub 751-57-77 wieczorem.

Kupię garaż murowany przy ul. Czereśniowej. Tel. 751-30-47 po 16.00.

Przedam garaż murowany własnościowy 18 mkw. Cena do uzgodnienia. Tel. 468-08-27.

Sprzedam tanio działkę pracowniczą w ogrodzie „Konwalia” nr 20. Tel. 751-60-99 po 20.00.

Sprzedam działkę pracowniczą. Tel. 467-01-71.

Sprzedam działki budowlane 10 arowe i 8 arowe, Świdnik, ul. Sosnowa 17.

Sprzedam działkę 20 arową w Krępcu k/zalewu. Tel. 468-16-49.

Sprzedam sukienkę komunijną z salonu „Honorata” z dodatkami w idealnym stanie. Tel. 468-30-43.

Sprzedam tanio sukienkę komunijną z organdy. Tel. 468-23-77 po 19.00.

Tanio sprzedam sukienkę do I komunii z dodatkami na szczypta dziewczynkę. Tel. 468-08-94 po godz. 15.00.

Sprzedam przyczepę kempingową „Niewiadów”. Tel. 5214-34-33.

Przedam NSU 1000 (do remontu), rocznik 1969, silnik 126p. Tel. 751-32-45.

Przedam Forda Fiesta, poj. 1,1, rok prod. 1996, czerwony, 3-drzwiowy, zadbane. Tel. 527-18-77.

Sprzedam Dacie - 1300, rok prod. 1981, stan dobry. Tel. 468-46-96.

Sprzedam stodołę drewnianą (do rozbiórki) w Wierzchnioskach. Tel. 468-77-10 po południu.

Sprzedam maszynę do szycia „Łucznik” na pedał z szafką. Świdnik, ul. Kościuszki 7/33.

Do wynajęcia boksy handlowe w dobrym punkcie w Świdniku. Tel. 468-03-66 po 20.00.

Szukam pracy - wykształcenie średnie techniczne, j.angielski, kurs sekretarski, komputerowy. Tel. 468-46-96.

J.angielski - nauka, pomoc, korepetycje. Tel. 468-46-96.

Przedam Dacie - 1300, rok prod. 1981, stan dobry. Tel. 468-46-96.

Sprzedam stodołę drewnianą (do rozbiórki) w Wierzchnioskach. Tel. 468-77-10 po południu.

Sprzedam maszynę do szycia „Łucznik” na pedał z szafką. Świdnik, ul. Kościuszki 7/33.

Do wynajęcia boksy handlowe w dobrym punkcie w Świdniku. Tel. 468-03-66 po 20.00.

Szukam pracy - wykształcenie średnie techniczne, j.angielski, kurs sekretarski, komputerowy. Tel. 468-46-96.

J.angielski - nauka, pomoc, korepetycje. Tel. 468-46-96.

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie 35,62 mkw., III piętro, po remoncie. Tel. 468-43-09.

Sprzedam mieszkanie 35,5 mkw., meble gratis, cena 1590/mkw. Tel. 468-78-92.

Rozliczenia zeznań rocznych (PIT) - tanio i fachowo. Tel. 468-32-91.

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW „KORAL”
Tel. 468-07-86

Usługi Hydrauliczne.
Tel. 468-17-17

NAPRAWY GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO:

PREDOM SERWIS

ŚWIDNIK
ul. Racławicka 38-44 (Dom Rzemiosła)
tel./fax 751-30-10

- pralki
- odkurzacze
- kuchnie mikrofalowe
- roboty kuchenne
- ogrzewacze wody

R-44

Na drugoligowych boiskach

Zero po stronie zysków

Drugoligowi piłkarze świdnickiej Avii w dwóch kolejnych wiosennych meczach nie powiększyli swojego dorobku punktowego. Podopieczni trenera Krzysztofa Szefera najpierw ponieśli jednobramkową porażkę na stadionie krakowskiego Wawelu, a w ubiegłą niedzielę ulegli na własnym boisku płockiej Petrochemii aż 2:6.

WAWEL KRAKÓW - AVIA ŚWIDNIK 1:0 (1:0)

Wynik spotkania został ustalony już do przerwy. Pierwsza groźna akcja gospodarzy przyniosła im powodzenie. Z rzutu różnego dośrodkował Szweczyk, piłkę na głowę przejął Księżyc, podał do Szarego, a ten pokonał Sylwestra Janowskiego.

Avia: Janowski - Bednaruk, Bartoś, Machnikowski (70' Basiniński) - Wojciechowski, Klajda, Klepacz (78' Piasecki), Gamla, Teodorowicz - Ziarkowski, Sawa. **AVIA ŚWIDNIK - PETROCHEMIA PŁOCK 2:6 (1:3)**

Rozpoczął się bardzo obiecująco, bo w 25' gola dla Avii zdobył strzelcem głową Tomasz Wojciechowski. Niestety kolejne trzy bramki były dziełem przyjeź-

nych. Celnie strzelali: Piotr Soczewka (34'), Wojciech Małocha (39') i Paweł Sobczak (45'). Po zmianie stron czwarta bramka dla Petrochemii zdobył Małocha (51'). W 65' drugiego gola dla Avii uzyskał Grzegorz Klepacz. W końcówce spotkania zwycięstwo swojego zespołu przypieczętowali: Radosław Kowalczyk (87') i Paweł Miaszkiewicz (90').

Avia: Janowski - Bednaruk, Bartoś, Machnikowski - Wojciechowski, Klajda, Gamla, Prokop (58' Klepacz), Teodorowicz (77' Basiniński) - Ziarkowski (46' Śniegocki), Sawa.

W kolejnym meczu rundy wiosennej piłkarze Avii zagrali w niedzielę o godz. 11, na stadionie RKS Fameg Radomsko.

NASZE FUTBOLEWE NADZIEJE

Juniorzy starsi (06.04) LUBLINIANKA - AVIA ŚWIDNIK 3:2 (1:1). Bramki: Tomasz Pedziś, Michał Temberski. **(10.04) AVIA ŚWIDNIK - HETMAN ZAMOŚĆ 3:1 (0:0).** Bramki: Tomasz Pedziś, Michał Temberski, Tomasz Wdowiak. **Avia:** Płonka - Frać, Iwan, Banach, Madejski - Ferens (Woliński), Temberski, Komnacki, Haczur - Pedziś, Wdowiak.

Juniorzy młodszy (06.04) LUBLINIANKA - AVIA ŚWIDNIK 3:0 (1:0). **(10.04) AVIA ŚWIDNIK - HETMAN ZAMOŚĆ 2:0 (1:0).** Bramki: Krystian Zawadzki 2. **Avia:** Szutko - Rejmak, Marcin Temberski, Kołodziej, Duda - Gębala, Maciejewski, Stacharski, Olszówka (Cępielka) - Zawadzki, Drozd.

Trampkarze starsi (10.04) STAL PONIATOWA - AVIA ŚWIDNIK 2:2 (1:1). Bramki: Michał Małesa, Artur Stańca. **Avia:** Salasa - Zajko, Kruczek, Białowas, Łos - Graniczka, Modrzejewski, Małesa, Gębala (Kurzyk) - Stańca, Sumcaz.

Trampkarze młodzi (10.04) STAL PONIATOWA - AVIA ŚWIDNIK 1:4 (1:2). Bramki: Marcin Borowiec, Sebastian Orzędowski, Marcin Mirosław, Mateusz Rusek. **Avia:** Falenta - Jankowski, Rzepecki, Tudrujek, Kudeń - Korniszuk, Mirosław, Borowiec, Czubara (Rusek) - Marcuz, Orzędowski.

Młodzicy starsi (10.04) AVIA ŚWIDNIK - PULAWIAK PULAWY 0:4 (0:2).

Młodzicy młodzi (10.04) AVIA ŚWIDNIK - BYSTRZYCA BORKI 3:0 v.o.

Przed tygodniem przedstawiliśmy aktualną sytuację w siatkarskich ligach makroregionalnych. W miniony weekend, w hali Avii, rozegrano ostatni turniej eliminacyjny, który definitywnie zakończył rozgrywki na tym szczeblu. Wyłoniono w ten sposób dwa najlepsze zespoły naszego makroregionu, które wywalczyły awans do półfinałów mistrzostw Polski w kategorii juniorów młodszych, czyli kadetów.

Siatkarze Avii poza konkurencją

Kadeci w półfinałach!

W zawodach wzięli udział siatkarze z czterech klubów: Ostrowii Ostrowiec Świętokrzyski, Czarnych Radom, STS Skarżysko-Kamienna i Avii Świdnik. Nasza drużyna, która w dwóch poprzednich turniejach finałowych rozegranych w Lublinie i Radomiu odniosła pięć zwycięstw w sześciu meczach, uznawana była za faworyta do zajęcia pierwszego miejsca. Także tym razem nie zawiodła. Świdniczanie wygrali wszystkie swoje mecze i obok Czarnych Radom, z pierwszego miejsca w makroregionie awansowali do półfinałów mistrzostw Polski.

Komplet wyników sobotnio-niedzielnego turnieju: • Avia - Ostrowia 3:0 • Czarni - STS Skarżysko 3:1 • Czarni - Ostrowia 3:0 • Avia - STS Skarżysko 3:2 • STS Skarżysko - Ostrowia 3:0 • Avia - Czarni 3:1.

Tabela:

1. Avia	3	6	9-3
2. Czarni	3	5	7-4
3. Skarżysko	4	6-6	
4. Ostrowia	3	3	0-9

Mieczysław Rzędzicki, trener naszego zespołu: „Jestem bardzo zadowolony z postawy drużyny w tym turnieju jak również w całym rozgrywkach. Chłopcy sprawili mi sporo sa-

tysfakcji awansując do turnieju półfinałowego mistrzostw Polski. Zamierzamy wzmocnić ten skład dwoma zawodnikami ze Skarżyska i Naleczowa. W walce o finały na pewno nie stoimy na straconej pozycji, chociaż zdajemy sobie sprawę z tego, że będzie niezwykle ciężko przejść do ścisłej puli finałowej. Czy tak się stanie, czas pokaże!”

Avia grała w składzie: Łukasz Maziak (kapitan), Przemysław Chrościcki, Piotr Fiołek, Piotr Maj, Sebastian Lemieszek, Jakub Guz oraz Adam Mulawa (libero), Mariusz Karaś i Grzegorz Piękosz.

Kadeci Avii są obok młodzików i juniorów, trzecim naszym zespołem, który zakwalifikował się do turnieju półfinałowego o mistrzostwo Polski. Turniej półfinałowy kadetów odbędzie się w dniach 30.04.-02.05. Wcześniej, bo już w najbliższą sobotę i niedzielę (17-18.04.) młodzicy Avii, pod wodzą trenera Mieczysława Rzędzickiego, rywalizować będą o awans do turnieju finałowego MP w swojej kategorii wiekowej. Natomiast w dniach 21-22.04. w Świdniku odbędzie się turniej półfinałowy w kategorii juniorów.

NIEDZIELA, 25.04., godz. 17.00, stadion AVII
AVIA ŚWIDNIK - PIOTRCOVIA-PTAK PIOTRKÓW TRYB.
 (.....)

Imię i nazwisko.....

Adres lub nr tel.....

SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY • SPORT POWIATOWY

NA BOISKACH FUTBOLEWEJ A KLASY...

XVII KOLEJKA (03.04)
PIASCOWIA PIASKI - ZAWISZA GARBÓW 1:1 (1:1). Bramka: Przemysław Drabik. **FLIS LESZKOWICE - LKS TRAWNIKI 1:1 (0:0).** Bramka: Radosław Młynarski. **GROM FIRLEJ - VIR DOROHUĆA 2:1 (1:0).** Bramka: Tomasz Tobiasz. **LKS WIERZCHOWISKA - TAJFUN OSTROW LUBELSKI 3:0 (0:0).** Bramki: Krzysztof Kitka, Rafał Chyliński, Adam Sterniczak.

(85' Wielopolski) - Zieliński (70' Wójcik), Śliwa (80' Kitka), Wardziński, Kalicki - Rodak, R. Zakrzewski (65' D. Zakrzewski).

VIR DOROHUĆA - BKS BOGUCIN 0:6 (0:1). Vir: Purc - Miszczuk (80' Mariusz Swider), Marek Świder, Zagrabia, Szymona - Skorupski, Łukaszuk, Kornyluk (60' Stanisław Świder), Mikulski - Tobiasz, Waryszak.

LKS TRAWNIKI - GKS NIEMCE 4:1 (4:0). Bramki: Radosław Młynarski 2 (14', 38'), Mariusz Flejmer 2 (27', 41'). **Trawnik:** Błaszczyk - Krzyżanowski, Szoł, Kubacki, M. Przybylski, Pedziś, Wawrzyszuk, Władziński, Kytak (85' Walańchiewicz), Flejmer, Młynarski (80' K. Przybylski).

XVIII KOLEJKA (11.04)
ZYRZYŃNIK ZYRZYŃ - LKS WIERZCHOWISKA 1:0 (0:0). Bramki: Artur Kozłowski (15'). **Grzegorz Wierzbicki (63'), Wiesław Popławski (72'). Wierzechowiska:** Lipiński - Popławski, Nowosadzki, Kozielec, Sterniczak

LKP II LUBLIN - PIASCOWIA PIASKI 1:1 (0:0). Bramki: Wojciech Chmiel (70'). **Piascowa:** Wilkołek - Malczycki (85' Winiarczyk), Ciejk, Mazurek (46' Magdziarz), Kapszok - Gielczak, Zięba, Chmiel, Drabik - Białoch, Wiącek.

...I B KLASY

X KOLEJKA (11.04)
OLEŚNIA OLEŚNIKI - PERLA MELGIEW 1:1 (0:0). Bramki: Emil Gruska (75') - Andrzej Kozyra (50'). **Oleśnia:** Pilat - Dziuba, Gruska, G. Bronis (Borowiec), Roman Mazurek - Brzozowski (D. Bronis), Pawłowski, Kuchta, Kociuba - Wasil (Kostecki). **Perla:** Kowalik - Kucharski, Kozyra, R. Zieliński (Galgan), Mierzejewski - Dybala (M. Zieliński), Nawrocki, Kamieński (Korona), Derkacz - Długosz (Nowak), Olejnik.

OGRODNIK PRZYTOCZNO - HURAGA SIOSTRZYŃTÓW 2:5 (1:1). Bramki: Paweł Tobiasz (25'), Jerzy Steciak (50'), Tomasz Motyl (60'), Robert Wojciechowski (70'), Robert Popielecki (80'). **Huragan:** Barchocha - Józwiak, Sosnowski, W. Hanc, Żukiewicz - S. Hanc, Steciak, Wojciechowski, Popielecki - Tobiasz, Motyl.

Sygnal Lublin - Świdniczanek 0:1 (0:0)

Dwa pudła z karnych

Niezwykle dramatyczny przebieg miało spotkanie dwóch sąsiadów ze środka tabeli klasy okręgowej. Na stadionie przy ulicy Zemborzyckiej w Lublinie, gdzie był rozgrywany ten mecz, piłkarze obu zespołów nie wykorzystali dwóch rzutów karnych. Dwukrotnie lepsi okazali się bramkarze.

Po niezbyt ciekawej pierwszej połowie, już na początku drugiej świdniczanie stanęli przed ogromną szansą na uzyskanie prowadzenia. W 47' faulowany w „szesnastce” był Jarosław Błaszczyk i sędzia bez wahania podktykował rzut karny dla Świdniczanek. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podbiegli Henryk Olko, ale jego strzał w ładnym stylu obronił bramkarz gospodarzy. Kapitan naszego zespołu miał jeszcze szansę przy dobitce, lecz piłka poszybowała nad poprzeczką. W 60' miała miejsce akcja, która jak się później okazało, przesądziła o losach spotkania.

Kontrakt prawą stroną zainicjował Rafał Zdunek. Podał do Sławomira Biskonta, który po wymianie piłek z Henrykiem Olko znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem Sygnalu. Napastnik Świdniczanek nie zmarował znakomitej okazji i płaskim strzałem w długi róg obok wybiegającego bramkarza umieścił piłkę w siatce. Na kwadrans przed końcem gry gospodarze mogli doprowadzić do wyrównania, ale strzał z rzutu karnego świetnie obronił Jacek Czychajda.

Świdniczanek: Czychajda - Dynski, Wierchoń, Korba, Graboś - Zdunek (73' Flis), Olko, Mazurek, Kowalczyk - Błaszczyk (90' Denis), Biskont (77' Nowosad).

W meczu juniorów obu klubów Sygnal pokonał Świdniczanek 5:3 (2:0). Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Łukasz Nowosad, Henryk Koczura i Piotr Jurkowski.

Społeczne Gimnazjum w Świdniku ul. Hallera 9

ogłasza zapisy kandydatów do klasy pierwszej gimnazjum na rok szkolny 1999/2000.

- Szkoła zapewnia:**
- naukę w oddziałach do 16 uczniów,
 - naukę języka angielskiego, języka niemieckiego i informatyki (z podziałem na grupy),
 - rozszerzone programy nauczania,
 - szeroką gamę zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych,
 - życzliwą i przyjazną atmosferę nauki,
 - udział w kontaktach z młodzieżą z krajów Unii Europejskiej (wymiana młodzieży).

Informacje i zapisy:
 sekretariat Społecznej Szkoły Podstawowej w Świdniku, ul. Hallera 9, tel. 468-88-40, fax 468-88-41.

REPERTUAR KINA „LOT”

16 - 17 kwietnia - GODZINY SZCZYTU - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15; CIENKA CZERWONA LINIA (wyk. Sean Penn, Nick Nolte) - prod. USA, od lat 15, godz. 21.00;
 18 kwietnia - GODZINY SZCZYTU - godz. 15.00, 20.15; CIENKA CZERWONA LINIA - godz. 17.00;
 19 - 22 kwietnia - GODZINY SZCZYTU - godz. 17.00, 19.15.

PRZEGLĄD FILMOWY

Imię i nazwisko.....
 Adres lub nr telefonu.....

ŚWIDNIKA kino LOT

Trzy dwuosobowe wejściówki na przegląd filmowy zostaną rozdane wśród tych, którzy do 20 kwietnia br. przyniosą lub przysła kupy wycięte z Głosu Świdnika.

Taekwondocy „widnickiego „DANA” startowali w Berlinie

Przywieźli czternaście medali

Ponad 300 zawodników i zawodniczek reprezentujących kluby ze wschodnich Niemiec oraz Polski uczestniczyło w I Międzynarodowym Pucharze Berlina, Brandenburgii i Meklemburgii w taekwondo. W imprezie wzięli udział także zawodnicy Klubu Taekwondo „DAN” ze Świdnika, podopieczni instruktora Piotra Bernata.

Ze względu na to, że zawody były rozgrywane w kategoriach według stopni szkoleniowych, turniej był znakomitą okazją do sprawdzenia kilku zawodników debiutujących w reprezentacji naszego klubu. Spośród nich najlepiej zaprezentował się startujący po raz pierwszy w konkurencji walki Łukasz Goś (sekcja Bystrzejewice), który wygrał trzy pojedynki i zdobył złoty medal w swojej kategorii, zdecydowanie górując ujemnościami nad rywalami. Także „złoto” wywalczył inny debiutant Rafał Krukowski, zaś srebrne medale zdobyli:

Kamil Janus i Filip Ceł. Ten ostatni zajął również pierwsze miejsce w układach formalnych wśród dzieci (5-3 kupa). **Karol Kozłowski** był trzeci w układach formalnych powyżej 3 kupa, a **Piotr Płuta** do 6 kupa. Jedyną dziewczyną w ekipie, **Magda Palka**, zdobyła srebrny medal w konkurencji walki.

Drugiego dnia zawodów świdniczanie pokazali się z jeszcze lepszej strony. W układach formalnych juniorów zwyciężył Tomasz Jasiński przed Sławomirem Gilem i Dawidem Szweczykiem. Natomiast Rafał Rudziński i Sławomir Gil spotkali się w walce finałowej kategorii do 72 kg. Po zwycięstwie pojedynku, „złoto” zdobył Sławek. Inny nasz reprezentant, Arkadiusz Szejgic, okazał się zdecydowanie najlepszym w kategorii wagowej do 60 kg. Drużynowo świdniczanie zdobyli trzecie miejsce w konkurencji układów formalnych i drugie w konkurencji walki.

Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

Jednobramkowe zwycięstwo piłkarzy Wawelu Kraków nad Avią trafnie wytypowali: Stanisław Kozak i Mariusz Pączko. Wszyscy obstawili wygraną Petrochemii Płock w Świdniku, ale nikt nie przewidział jej rozmiaru. Aktualna sytuacja:

1. Stanisław Kozak - 170, 2. Piotr Pączko - 167, 3. Robert Kalicki - 166, Mariusz Pączko - 166, 5. Marcin Jankowski - 146, 6. Łukasz Czemyerski - 130, 7. Emil Zakrzewski - 128, 8. Eryk Okal - 127, 9. Magda Koperkiewicz - 120, 10. Katarzyna Graniczka - 113, Marcin Hanowski - 113

Wyniki turnieju MASTERS CUP ŚWIDNIK '99

TURNIJOWA DOKUMENTACJA

Media Team - Stowarzyszenie „Kupiec” 2:2 (2:0) • Zakład Remontowy - Związek Zawodowy „Metalowcy” 1:3 (1:1) • Media Team - Zakład Remontowy 0:4 (0:2) • Media Team - Związek Zawodowy „Metalowcy” 2:6 (1:4) • Stowarzyszenie „Kupiec” - Związek Zawodowy „Metalowcy” 6:2 (2:1) • Stowarzyszenie „Kupiec” - Zakład Remontowy 2:5 (1:3).

Tabela:
 1. Zakład Remontowy 6 10-5
 2. ZZ „Metalowcy” 6 11-9
 3. Stow. „Kupiec” 4 10-9
 4. Media Team 1 4-12

UWAGA! Przy równej liczbie punktów o kolejności w tabeli decydowała lepsza różnica bramek.

Zakład Remontowy: Ryszard Kurzępa, Andrzej Kozyra (1 bramka), Robert Syrzycki (1), Ludwik Kawalec (6),

Mirosław Terepora, Andrzej Dulniak (2), Krzysztof Tymosiak, Sławomir Grela, Sławomir Gomółka, Mirosław Ptak.

Związek Zawodowy „Metalowcy”: Krzysztof Kruczek, Mariusz Paluszek (2), Tomasz Gielczak (2), Tomasz Solpa (1), Tomasz Prośniński (5), Ireneusz Frykowski, Przemysław Kolanek (1).

Stowarzyszenie „Kupiec”: Edward Kepa, Mirosław Socha (2), Leszek Koperda (1), Janusz Koperda (1), Janusz Piskorek (1), Dariusz Świętlicki (3), Krzysztof Ciesielski (2), Leszek Piskorski.

Media Team: Jacek Kiryła, Wojciech Wilgusiak, Błażej Rakowski, Bogdan Podolak, Piotr Golembiński (2), Jan Mazur (1), Marek Gieleta, Jacek Kosierb (1).

HARCERSKIE ŚPIEWANIE

Gorąca atmosfera panowała podczas III Chorągwiowego Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Turystycznej „Śpiewnik'99”. A że sala kina „Lot” Miejskiego Ośrodka Kultury była wypełniona po brzegi, spontanicznym śpiewem na sali, tańcami i okrzykiem nie było końca.

Odbywający się w dniach 10-11 kwietnia, festiwal uświetnili niezwykle goście: naczelnik hm. ZHP Kamila Bokacka, komendant Chorągwi Lubelskiej hm. Kazimierz Wysocki, a z „cywili” wojewoda lubelski Krzysztof Michalski, starosta powiatu świdnickiego Wiesław Jaworski, burmistrz miasta Świdnika Waldemar Jaksen, prezes świdnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Andrzej Cwiek. O jednym jeszcze człowieku muszę wszakże wspomnieć - niezwykle skromnym, a przy tym wyjątkowo pracowitym „spiritus movens” całej imprezy, komendant Powiatowej Komendy Hufca ZHP w Świdniku phm. Tomasz Antoszku. Kilku wykonawców reprezentowało osiem hufców: Chelm (Dorohusk, Wierzbica), Krasnystaw (Krasnystaw, Rejowiec Fabryczny), Lubartów (Nowodwór, Lubartów), Łęczna (Milejów), Łuków (Łuków), Świdnik (Świdnik), Tarnogród (Tarnogród, Różaniec Pierwszy, Lipie, Obsza, Binca), Tomaszów Lubelski (Tomaszów Lubelski).

Jury po długotrwałych obradach zdecydowało się przyznać następujące nagrody: w kategorii drużynowej 3 Krasnostawskiej Drużynie Harcerskiej „Altruistki” (I) i 3 Świdnickiej Drużynie Harcerskiej „Watra” (II); w kategorii zespołowej „Klapsowi” z DH Szarych Szeregów z Binczy (I), duetowi z tejże DH (II) i grupie z Tomaszowa Lubelskiego; w kategorii solistów

Marlenie Zań z Tarnogrodu (I), Anecie Pyrko z Łukowa (II) i Michalowi Gizie z Różańca Pierwszego (III).

Ponadto przyznano szereg wyróżnień, m.in. drużynie: 562 SDH „Płomień”, zuchowi-soliście: Joannie Pelowskiej z Gromady Zuchowej „Zwierzaki” z Obszy, soliście starszoharcerskiemu: Kamili Hawrylak z 3 SDH „Watra”.

III Chorągwiowy Festiwal Piosenki Harcerskiej i Turystycznej udał się znakomicie. Zasługa to, oczywiście, samych organizatorów, ale też sponsorów imprezy: wojewody lubelskiego, który objął nad nią patronat honorowy i Radia „Plus”, sprawującego patronat medialny (w Świdniku reprezentował je z-ca dyr. Andrzej Jarocki), oraz Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, Starostwa Powiatowego w Świdniku, Urzędu Miasta w Świdniku, PSS „Spolem”, Spółdzielni Mieszkaniowej, firm „Hortex Holding”, komputerowej „OPUS” i „Star Foods”

/sm/

Dokończenie ze strony 1
Naturalnie największą popularnością wśród wędkarzy cieszą się liczne zawody organizowane przez zarząd koła nad rzekami i jeziorami Lubelszczyzny. Każdego roku bierze w nich udział około 900 wędkarzy. Najpopularniejsze zawody rozgrywane są o podłódowe, spinningowe i spławikowe mistrzostwa koła bądź Świdnika, organizowane wspólnie z kołem Świdnik Miasto. Tradycyjnie rozgrywa się również zawody o Puchar Burmistrza Świdnika, Puchar Prezesa Koła i rywalizację „O największego drapieżnika”. W sumie w ubiegłym roku zakładowi wędkarze wyjeżdżali na kilkanaście różnego rodzaju wypraw po taaką rybę.

45 lat wędkarskiego hobby

Najbardziej chlubny z kolei rozdział działalności Koła przy PZL, to praca z młodzieżą. Opiekuje się nią Stanisław Juchniewicz, a reprezentacja sekcji młodzieżowej może poszczycić się między innymi zajęciem w 1998 roku II miejsca w okręgowej olimpiadzie wiedzy ekologiczno-wędkarskiej. Barw Świdnika bronili wtedy: Małgorzata Juchniewicz, Marcin Siczek i Krzysztof Kamiński. Pierwszą mistrzynią sekcji została Małgorzata Juchniewicz, która pokonała swoich kolegów w zorganizowanych w maju zawodach nad Zalewem Krępieckim.

Jak podkreślił podczas sobotniego spotkania członkowie koła, jego

aktywna działalność i fakt, że określa się jako jedno z czterech najlepszych w nowym Województwie Lubelskim, w dużej mierze zależy od osobistego zaangażowania jego prezesa, Wacława Szurygi. Możemy potwierdzić tę opinię. Mieliśmy okazję uczestniczyć w zawodach zakładowych wędkarzy. Są zawsze doskonale zorganizowane.

Jak wszystkie sfery życia społecznego, tak i wędkarstwo działające w nowych realiach czekają przemiany organizacyjne. Obchodzącym jubileusz 45 lecia wędkarom z WSK życzymy, by ich ruch przetrwał w jedności pomyslnie przynajmniej następnych 45 lat.

Spotkanie z Janem Olszewskim

Ruch Odbudowy Polski zaprasza na spotkanie z przewodniczącym ROP Janem Olszewskim. Spotkanie odbędzie się w auli AGRO Akademii Rolniczej w Lublinie przy ul. Akademickiej 15, w dniu 18.04.1999 o godz. 16.30. Specjalny autobus ze Świdnika będzie podstawiony przy ul. Spółdzielczej - obok Urzędu Miasta i odjedzie o godz. 15.30. Przejazd do Lublina i powrót bezpłatny.

Przewodniczący Ognia ROP
Kazimierz Bachanek

Maturzystom na pomoc

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Świdniku i Specjalistyczna Poradnia Zawodowa w Lublinie zapraszają tegorocznych maturzystów, którzy jeszcze nie mają sprezykowanych planów dalszego kształcenia lub chcą potwierdzić słuszność dokonanego wyboru.

Najlepiej jednak po taką poradę zgłaszać się w trzeciej klasie szkoły średniej - mówi Urszula Dmowska, psycholog SPZ w Lublinie. - Wtedy uczniowie mają wystarczającą ilość czasu na poznanie swych predyspozycji i uzdolnień oraz spokojnie mogą skoncentrować się na przedmiotach, z których zdawać będą egzamin maturalny i wstępny na wybraną uczelnię. Unika się w ten sposób niepotrzebnego stresu w ostatniej klasie szkoły średniej. Zdarzają się też i takie przypadki, że młodzi ludzie przychodzą do nas dopiero w czerwcu, po zdaniu matury. Niestety, wtedy już niewiele możemy im pomóc. Jeżeli ktoś przeżywa jeszcze wahania i nie wie co ze sobą zrobić po maturze powinien zgłosić się do nas jak najwcześniej. Poradnia mieści się przy ul. ks. J. Popieluszki. Pracujemy w godz. 8-17. Najlepiej wizytę umówić wcześniej telefonicznie dzwoniąc pod nr 53-380-18.

Do świdnickiej poradni zaprasza Antonina Szczuka, we wtorek i środy w godz. 15-18, p. nr 9. Przypomina też, że pomocą w wyborze kierunku dalszego kształcenia może być uczestnictwo w tzw. otwartych dniach uczelni. O ich terminach można dowiedzieć się w poradni lub w szkołach. Obie placówki udostępniają wszystkim zainteresowanym informatory wydawane przez uczelnie całego kraju.

Warto również pamiętać, że w poradni mogą znaleźć pomoc młodzi ludzie mający problemy z narkotykami. W każdy wtorek, od godz. 16 dyżurują tu wolontariusze i specjaliści z Ośrodka Profilaktyki Środowiskowej. Natomiast na osoby borykające się z problemem alkoholowym czekają członkowie Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i pełnomocnik burmistrza do spraw profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

dan

JESZCZE RAZ REMONTOWCY

Dokończenie ze strony 1
przypadku remsu pierwsze miejsce w turnieju zajęli... „Metalowcy”. Zgodnie z oczekiwaniami lepsi okazali się piłkarze Zakładu Remontowego, którzy po dwóch meczach odpoczynku wygrali 5:2 ze zmeżonymi „Kupcami”, którzy dopiero co zakończyli zwycięski pojedynek z „Metalowcami”. Warto dodać, że był to najprawdopodobniej ostatni występ drużyny Zakładu Remontowego w takim składzie personalnym.

Tak więc Puchar Redaktora Naczelnego „Głosu Świdnika” trafił do rąk piłkarzy Zakładu Remontowego. Drugie miejsce zajął ostatecznie Związek Zawodowy „Metalowcy”, trzecie najbardziej efektywnie grająca ekipa turnieju, czyli Stowarzyszenie „Kupiec”, a czwarte Media Team. Wszystkie drużyny zostały nagrodzone pucharami oraz pamiątkowymi dyplomami. Ponadto wręczono jeszcze trzy puchary za osiągnięcia indywidualne. Królem strzelców turnieju z sześcioma bramkami został Ludwik Kawalec, a najlepszym bramkarzem jego kolega z dru-

żyny Ryszard Kurzępa (obaj Zakład Remontowy). Natomiast za najlepszego zawodnika uznano Dariusza Świętlickiego (Stowarzyszenie „Kupiec”).

Puchary ufundowali: Redakcja „Głosu Świdnika”, Klub Sportowy

AVIA, Stowarzyszenie „Kupiec”, Burmistrz Świdnika, Telewizja Kablowa Świdnik, Działy Sportowe „Głosu Świdnika” i TKŚ oraz Związek Zawodowy „Metalowcy”.

JAKO



Zwycięzcy MASTERS CUP '99, czyli Zakład Remontowy. Od lewej - I rząd: Zbigniew Szupilk (kierownik zespołu), Adam Duda (kierownik), Mirosław Terepora, Mirosław Ptak, Ryszard Kurzępa. II rząd od lewej: Andrzej Dulniak, Sławomir Gomółka, Robert Syryjczyk. III rząd od lewej: Ludwik Kawalec, Sławomir Greła, Andrzej Kozyra, Krzysztof Tymosiak.

Gwiazdy piątkowego wieczoru w hali Avii: Od lewej: Ludwik Kawalec (ZM) - król strzelców, Ryszard Kurzępa (ZM) - najlepszy bramkarz i Dariusz Świętlicki (Kupiec) - najlepszy zawodnik.

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na stronie 4) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.



Nowy SKLEP MEBLOWY
Świdnik ul. Targowa 19, tel. 751-78-00
zapraszamy w godz. 10 -18, soboty 9 -14
Ceny promocyjne, raty, bezpłatny transport
wystawa mebli „Top System”

BROMEDIA
BAPTEKA PRYWATNA
ul. Kruczkowskiego 6 A
CZYNNA 8-20, SOBOTY 8-14
Rabat dla pacjentów
Centrum Medyczne **INTER-MED** 5%
ZAPRASZAMY

CENTRUM MEDYCZNE INTER-MED
ul. Kruczkowskiego 6 A, 21-040 Świdnik
tel. 468-35-35
rejestracja czynna 9-19, soboty 9-13
lekarze wszystkich specjalności
dla dzieci i dorosłych
USG EKG EEG
dr Arkadiusz Kasztelan
laryngolog
dr Arkadiusz Smaga
ginekolog
ŚRODY 16-18
WTORKI 17-19
wizyty domowe